№. 76. w Srodę dnia 31. Marca 1847.

GAZETA W. XIĘSTWA POZNAŃSKIEGO.



Drukiem i nakładem Drukarni Nadwornéj W. Deckera i Spółki. — Redaktor odpowiedzialny: N. Kamieński.

Do czytelników gazety.

Z kończącym się pierwszym kwartałem przypominamy, iż prenumerata ćwierćroczna dla tutejszych czytelników wynosi 1 Tal. 18¾ sgr.; dla zamiejscowych zaś 2 Tal. — Zamiejscowi czytelnicy odbierać będą za tę cenę codziennie wychodzącą gazetę na wszystkich Król. Urzędach Pocztowych w całéj Monarchii. — Prenumerata egzemplarza na papierze kancellaryjnym wynosi 15 sgr. ćwierćrocznie więcéj od powyższéj ceny. — Nie naszą będzie winą, jeżeli dla późniejszego zamówienia w ciągu bieżącego kwartału, poprzedzające numera nie będą mogły być przesłane.

Poznań, dnia 31. Marca 1847. **Expedycya Gazet W. Dekera i Spółki.**

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Berlin, dn. 29. Marca. — Naj. Pan raczył udzielić nadaudytorowi 5. korpusu armii Biewald wstęgę do orderu orla czerwonego trzeciéj klassy.

Berlin, d. 28. Marca. — Wczoraj odbyła się tu pierwsza tegoroczna parada wojska przed N. Panem, na placu pomiędzy królewskim zamkiem i lustgarten. Wojsko ustawiło się w hak, a po 9. godzinie przedefilowało przed N. Panem. Po paradzie rozkazał N. Pan ogłosić tegoroczne wielkie awansowania w armii.

Wrocław, dn. 28. Marca. — Hrabiego Reichenbacha obranego na dyrektora towarzystwa kredytowego król niepotwierdził, a jak wszyscy się zgadzają z téj przyczyny, iż wytoczone przeciw niemu śledztwo o książki zakazane, nie jest jeszcze ukończonem. Jako deputowany także nie został na sejm powołanym.

Düsseldorf, 21. Marca. — Zadziwiają się wszyscy, że cesarz rossyjski kazał zakupić na 50 milionów franków rent francuzkich. Rozważywszy rzecz dobrze niemasz w niéj nic dziwnego. Rossya przez swój system prohibicyjny, cudzoziemców prawie odsunęła od swych spraw handlowych. Skoro ma na swoje produkta wielki odbyt, musi się kurs na wexle do Rossyi niezmiernie podnosić, dla tego że obcym krajom nic się od niéj nienależy. Nadsełki gotowizną nie są wstanie téj straty nagrodzić. Właśnie przeciwny przypadek jest w północnéj Ameryce, która wyroby sprowadza po większéj części z obcych krajów. W tym samym stosunku o ile zboże znajduje odbyt z Ameryki, o tyle wzrasta na wyroby pokup do Ameryki. — Rolnik amerykański bogaty w zboże, ale ubogi w pieniądze, kiedy mało sprzedaje, to ogranicza swe potrzeby w towarach; przychodzi zaś przez odbyt na zboże i jego popłatę do pieniędzy, to więcéj kupuje innych rzeczy. Stąd wexel płatny w Ameryce można snadno i tanio kupić w Anglii, z téj różnicy stosunków pomiędzy Rossyą, a Amerykę wynikałoby tylko to, że Francya kupowałaby zboże amerykańskie za pośrednictwem Anglii, a zboże rossyjskie zjadałyby myszy po spichlerzach w Odessie. Tymczasem cesarz w sprzedaży zboża ma i ten interes, że jest właścicielem znacznych dóbr koronnych. Przez zakupienie rent francuzkich zmieni się położenie: odtąd Rossya będzie dłużnikiem Francyi, a zatém wexle na Rossyą z Francyi nie będą tak bardzo drogie. Może być że Rossya szuka też przyjaźni z Francyą, a zwłaszcza oglądając się na stosunki Grecyi, którą Anglia radaby pod swój wpływ zagarnęła.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Rossya.

Petersburg, 4. Lutego, — Dnia 1. b. m. odbył się w Soborze nadwornym pałacu zimowego, przed liturgią chrzest św, Jego cesarskiéj wysokości księcia Eugieniusza Maxymilianowicza w obec Ich cesarskich wysokości: cesarzewicza następcy tronu, wielkich książąt Konstantego, Mikołaja i Michała Mikołajewiczów, Michała Pawłowicza, wielkiéj księżniczki Maryi Maxymilianowny, księcia Piotra oldenburgskiego i Jego wielko-książęcéj wysokości księcia Alexandra heskiego, osób znakomitych płci obojéj, ciała dyplomatycznego, jenerałów oraz wyższych i niższych oficerów gwardyi, armii i floty. Damy były w ubraniu rossyjskiém, a kawalerowie w mundurach paradnych.

Wysoko nowo-narodzony książę przywieziony został w tym dniu o godzinie 11. zrana z pałacu Maryi do zimowego przez p. ochmistrzynię dworu wielkiéj księżny Maryi Mikołajewny, Zacharzewskę, w karecie paradnéj, cugiem, w towarzystwie jadących, w dwóch paradnych także karetach, w jednéj koniuszego dworu Jego ces. wysokości, hrabiego Wielhorskiego, oraz zastępcy koniuszego dworu Jego ces. wys. cesarzewicza następcy tronu, rzeczywistego radcy stanu Tolstoj, a w drugiéj akuszerki, mamki i piastunki.

Przed wejściem najwyższém mistrz obrzędów, rzeczywisty radca stanu Saborow, przyniół do cerkwi order św. Andrzeja na złotéj tacy, i umieścił na przygotowanym stole. Przy wyjściu do cerkwi Ich ces. mości spotkani zostali przez najprzewielebniejszego Antoniego, metropolitę nowogrodzkiego i petersburgskiego, oraz znakomite duchowieństwo z krzyżem i wodą święconą. Wysoko nowo-narodzony niesiony był do cerkwi przez p. ochmistrzynię Zacharzewskę; po bokach szli, przytrzymując poduszkę i przykrycie, koniuszy hr. Wielhorski i zastępca koniuszego Tołstoj. Po pokropieniu wodą, Jego ces. wysokość książe Leuchtenbergski raczył wyjść z cerkwi do przyległego pokoju. Naówczas spowiednik Ich ces. wys. Protojerej Bażanow przystąpił do odbycia chrztu św. Chrzestnymi rodzicami byli: Naj. cesarz, Jego król. wysok. książe Karol bawarski, Jéj ces. wys. księżniczka Marya Maxymilianowna i Jéj król. wys. księżna następczyni Marya bawarska. Po dopełnieniu świętego obrzędu Jego wysok. książe Leuchtenbergski raczył wejść napowrót do cerkwi, i wtedy rozpoczęło się odprawienie przez najprzewielebniejszego metropolitę Antoniego liturgii św., w czasie któréj Jéj ces. mość raczyła podnieść wysoko nowo-narodzonego do komunii św., a podczas śpiewania: Impleatur os meum Naj. cesarz raczył włożyć na niego order św. Andrzeja, który był podniesiony Jego ces. mości na złotéj tacy, z powodu słabości kanclerza cesarskich i król. orderów rossyjskich, i wice-prezesa kapituły, przez mistrza obrzędów, rzeczywistego radcę stanu, hrabiego Borcha. Po ukończeniu liturgii duchowieństwo składało w cerkwi powinszowania Ich cesarskim mościom i Jego ces. wysok. księciu Leuchtenbergskiemu. — Jego ces. wys. książe Eugieniusz Maxymilianowicz odwieziony został do pałacu Maryi w tymże porządku, jak był przywieziony do pałacu zimowego.

Królestwo Polskie.

Z nad granicy polskiéj, dnia 20. Marca. — Teraz dowiadujemy z autentycznego źródła o ruchach wojska rossyjskiego w królestwie polskiém, które się ograniczają na następujące wypadki. Granica pomiędzy Rossyą z jednéj, a Austryą i Prussami z drugiéj strony, otoczona jest znacznie wzmocnioną linią kozaków. Oprócz tego znajduje się korpus ruchomy wynoszący 12,000 wojska, pod jenerałem Rüdiger, oprócz zwyczajnych garnizonów. Korpus ten armii zapewne ma przeznaczenie według układu, do uważania na ruchy w Galicyi, o których dochodzą niepokojące bardzo wiadomości. To jest rzecz pewna. Oprócz tego, po rozmaitych miejscach królestwa znajdują się pojedyncze oddziały armii, nie przechodzące jednak 8 do 10,000 żołnierzy. — Część z tych oddzielnych korpusów, pozostanie w Polsce do odbycia wielkich manewrów przed cesarzem.

Według doniesień z Brześcia litewskiego tameczny Bazar to jest skład towarów wielki czworograniasty z 300 może budami, zgorzał dnia 10go Marca. Towarów prawie nic niebyło można uratować. — Wielu żydów, którzy się rzucali do swych bud na ratunek pieniędzy lub innych ruchomości, poginęli w płomieniach. Szkodę taksują powszechnie na 6 mil. złpol.

Warszawa dnia 26. Marca. Rada administracyjna królestwa Polskiego. Gdy sekwestratorowie skarbowi, z rozkazu rządu zsyłani na grunt do dłużników skarbowych dla dopełnienia drugiego stopnia exekucyi administracyjnéj, niemają dotąd przepisanych mundurów; a sama powaga działań rządowych tego wymaga, aby takowy oznaczony mieli: przeto, na przedstawienie kommisyi rządowéj przychodu i skarbu, stanowi co następuje: a. t. 1) sekwestratorowie skarbowi, przy wykonywaniu wszelkich czynności swego urzędowania, w przepisanym dla siebie mundurze znajdować się powinni. Art. 2. Mundur sekwestratora skarbowego składać będzie frak z sukna ciemno-zielonego, krojem wojskowym, z kołnierzem sukiennym jasnozielonym, zapinany na jeden rzęd guzików złoconych z herbem właściwéj gubernii; spodnie sukienne ciemno-zielone na buty, a w lecie białe płócienne ze strzemiążkami; szpada piechotna bez felcechu i kapelusz stosowany czarny z kordonem złotym, przypiętym do kapelusza małym złoconym guzikiem tego samego stempla co guziki u munduru, oraz z kokardą pod kordonem czarną jedwabną, z obwódkami pomarańczową i srebrną. Art. 3. Mogą również sekwestratorowie skarbowi używać surdutów kroju wojskowego z sukna ciemno-zielonego, z kołnierzem sukiennym jasno-zielonego koloru, z takąż barkanową podszewką, zapinanego na dwa rzędy guzików złoconych z herbem właściwéj gubernii; do tego, wyżéj opisane spodnie, szpada i stosowany kapelusz. Art. 4. Tak przy mundurze, jak i surducie mundurowym, halsztuch powinien być czarny, z pod którego kołnierz koszuli nie ma być na wierzch wypuszczany i rękawiczki białe skórzanne. Art. 5. W podróży, sekwestratorowie używać mogą furażerki sukiennéj, ciemno-zielonego koloru, z paskiem sukiennym jasno-zielonym, i czarnym lakierowanym daszkiem. Art. 6. Przy szpadzie, w żadnym razie furażerka nia ma być używaną, tylko stosowany kapelusz. Art. 7. Płaszcz do munduru będzie z sukna szaraczkowego krojem wojskowym zrobiony, ze stojącym jasno-zielonym sukiennym kołnierzem i guzikami takiemi, jak przy mundurze. Art. 8. Powyższy uniform nosić mogą tylko sekwestratorowie, którzy są przez rządy gubernialne mianowani. Art. 9. Nie zabrania się sekwestratorom w ogólności nosić innego ubioru, jak według ich woli, skoro nie pełnią obowiązków służbowych. Art. 10. Wykonanie postanowienia niniejszego komisyi rządowéj przychodów i skarbu porucza się.

Francya.

Paryż, d. 24. Marca. — La Semaine zaręcza, że królowa Krystyna od chwili przybycia do Paryża, zdaje się tylko oddawać nabożeństwu, nie wychodzi wcale, słucha w swoim hotelu mszy i zachowuje ściśle post. Bardzo mało przyjmuje u siebie gości, a dotąd dopiero odwiedziło ją dwóch posłów, portugalski i belgijski.

Książe Glücksberg zostanie posłem w Hiszpanii w skutek życzenia królowéj Krystyny i za radą pana Isturiz. Hrabia Bresson czynił przeciw temu wyborowi swoje uwagi.

W przeszły piątek było liczne zgromadzenie u pana Guizot. Królewicz Montpensier i poseł angielski Normanby przybyli na ten wieczór, natomiast niewidziano posła rossyjskiego Kiseleffa. Jego nieobecność była przedmiotem powszechnych rozmów, a wiele osób upatrywało w tém znaczenie dyplomatyczne.

Sąd kassacyjny postanowił w skutek sporu powstałego z radą stanu o pierwszeństwo przy pogrzebie ministra Martin, odtąd nie będzie występował nigdy przy uroczystych pochodach, chyba na żądanie wyraźne króla.

Według pogłoski, miał rząd francuzki zakupić 100,000 beczek mąki w tym miesiącu w Ameryce.

Ponieważ lud nad kanałem łączącym Loarę z Sekwaną zatrzymuje statki ze zbożem i je łupi, przeto statki te eskortuje teraz wojsko.

National powiada dziś, że otrzymał polecenie do oświadczenia w imieniu księdza Lamenais, że wiadomość, jakoby ostatni pogodził się z Rzymem, jest fałszywą.

O'Connell przybył tu dzisiaj i udaje się niebawem daléj do Włoch, dla poratowania zdrowia pod łagodniejszém niebem.

Constitutionnel upatruje w wyborze pana Leona Malleville wyborną przegrawkę do projektu o reformie wyborów, ponieważ nikt dobitniéj nie napiętnował przekupstwa przy wyborach nad Mallevilla. Prawda, że przez wybór na wiceprezesa izby pana Malleville, większość wypartą nie została zeswych szczelin, atoli ministerstwo uważać musi ten wybór za klęskę i znak niezaufania i niezadowolenia. National swój podziw tak wyrwiada: któżby się spodziewał, ażeby izba taka, jaką jest teraźniejsza, mogła wpaść na pomysł tak pięknego dnia i zadać cios dotkliwy ministerstwu, któremu zawdzięcza swe życie! Czyli to chwilowy kaprys? lub przez rozum nakazane pierwszeństwo? Czyli przepowiada upadek pana Guizot? lub ma służyć za odpowiedź Rossyi? albo nakoniec jest czystą intrygą? Wszystko to być może, ale czynem jest niezaprzeczonym, że ministerstwo znalazło się w mniejszości.

Izba deputowanych wybrała w miejsce pana Hebert wiceprezesem swoim pana Leona Malleville kandydata oppozycyi. Kandydat miniteryalny pan Dupret przepadł. Niezawiśli konserwatyści zniechęceni wyborem pana Hebert na ministra sprawiedliwości, dali swe głosy panu Debelleyme tak, że przy pierwszém głosowaniu pan Duprat otrzymał 122, pan Malleville 101, a pan Debelleyme 45, p. Vuitry 18 głosów. Przy drugiém głosowaniu pan Duprat 116, p. Maleville 136, a p. Debelleyme 34, przy trzeciém nakoniec głosowaniu pan Malleville 179, pan Duprat 178, ponieważ postępowi konserwatyści połączyli się z oppozycyą. Jest to pierwszy raz na téj sessyi, że ministeryum utraca większość i że owa fakcya izby okazała się niepodległą.

Z porządku dziennego rozwijał pan Duvergier de Hauranne swój wniosek zmierzający do reformy wyborów. Treść wniosku już jest znana. Wniosek ten uważa mówca za najważniejszy, którym się może zajmować ciało prawodawcze. Przy tém należy dowieść dwóch rzeczy: 1) że obecne prawo takiemi odznacza się niedokładnościami, że ich daléj cierpieć nie można; 2) że nowe postanowienia zaprojektowane, mogą choć w części usunąć nadużycia. Inaczéj rzeczą byłoby nieroztropną zmieniać prawa obecne z saméj tylko chęci nowości. Zachodzi pytanie, czyli prawo wyborcze z roku 1831. zabezpiecza krajowi zupełną reprezentacyą praw, idei i ogólnych interessów? Jeżeli nie zabezpiecza, czyli jest podobną rzeczą, prawo to z pożytkiem zmienić, bez obalenia go zupełnego, bez przewrócenia politycznego i społecznego porządku, który nie raz ratuje narody, ale któremu zapobiegać powinien rozum rządu. Izba widzi, na jakiém on znajduje się stanowisku, jakiemi określa się granicami. Nie chce powracać do początku praw wyborów i badać ich naturę, obszerność i prawdziwy charakter. Przyjmuje bez dyskussyi zasady, na których polega obecne prawo o wyborach i przypuszcza, że idea ta jest dobrą. Prawa atoli polityczne są ograniczone i dla tego ważną jest rzeczą, ażeby ci, którym prawo odmawia reprezentacyi, przekonali się, że wybrani w ich interessie przemawiają. Pan Golbery przemawia przeciw projektowi. Nie uważa za rzecz stósowną zmieniać prawa z roku 1831. Pochwala tylko dołączenie drugiéj listy sądu przysięgłych. Nigdy tego nie był w stanie pojąć, jak można obywateli wyłączać od wyborów, których powołują na sędziów rozstrzygających los swoich obywateli. Każdą zmianę w tym względzie popierać będzie. Nie uważa atoli za rzecz stósowną, ażeby prawo to wkrótce po nowych wyborach zmienioném zostało. Większość powinna jąć się téj inicyatywy, skoro czas nadejdzie. Pan Duvergier de Hauranne żąda, ażeby liczbę wyborców pomnożyć o 13—14,000, census zmniejszyć na 100 fr., liczbę wyborców w każdym okręgu podnieść do 400, liczbę tę uzupełnić przez opłacających podatek najbliżéj 100 fr. i takie zmiany uważa za mało znaczące. Tego zdania nie podziela. Utrzymywano, że obecne prawo wyborcze dopomaga do przekupstwa. Ależ czyli udzielenie prawa wyboru większéj liczbie obywateli, przez zniżenie podatku wyborczego zagrodzi przekupstwu? Bynajmniéj. Okrom tego milczą ci o szkalowaniu, co krzyczeli na przekupstwo. Któż z nas nie był wystawianym na obelgi? Powiadano, że my wspieramy ministerstwo, które służy zagranicy, ministerstwo bez patryotyzmu. My zaś utrzymujemy, że wspieramy ministerstwo, które wysoko zawiesza chorągiew Francyi. (Krzyk na lewo.) Już oszkalowano nową izbę, która jeszcze nic nie uczyniła... (Przerywają i śmieją się na lewéj stronie), niczego nie dokonała, oprócz adressu do króla pełnego uczuć szlachetnych (Wrzawa na lewéj.), a już miotają obelgi na tę izbę. Głosuję przeciw projektowi. — Pan Genoude znany legitymista, przemawia za wnioskiem. Pewna wesołość panuje w całéj izbie za ukazaniem się mówcy na trybunie. Wołają: Uciszcie się! Mówca wynurza swą radość, że to ważne pytanie przedłożone zostało w zgromadzeniu prawodawczém. Być może, że prassa do tego się przyłożyła. (Nowy śmiech.) Cofnijmy się do roku 1789., do czasu, gdzie dwa stany połączyły się, ażeby trzeci zwalić, do czasu, gdzie Francya czternaście armii rzuciła na zagranicę. Głos: jest to błąd historyczny pana Thiersa. Pan Genoude daléj mówi: w owym czasie costituante uznało nieprzedawnione prawo Francuzów, do przyzwolenia lub odrzucenia podatków. Obecne prawo wyłącza 37,000 gmin od wykonywania tego prawa, niszczy ogłoszoną równość w roku 1789., która stanowi podstawę naszego prawodawstwa i konstytucyi. Przez powrót do prawa, którego on żąda, przywróconą zostanie zasada, że każdy wyborca może być także wybranym i że każdy opłacający podatki ma prawo głosowania nad niemi. »Przypisywaliście sobie wszystkie władze,« mówi pan Genoude, ale nie mogliście niczego dokazać przeciw prawom wszystkich. Pospieszajmy zwołać całą Francyą, powróćmy narodowi jego prawa, które się teraz stały monopolem, od chwili, kiedy on znajduje się w ręku 200,000 wyborców. Pospieszajmy, zanim powódź ludu nas zaleje i zażąda praw swoich. (Gwałtowna wrzawa.) Mówią o Irlandyi. Irlandya jest też i we Francyi, w Bouzançais, przed drzwiami waszemi, wszędzie, pospieszajmy z wprowadzeniem zasady z roku 1789.

W dalszym ciągu rozpraw w izbie deputowanych nad wnioskiem pana Duvergier de Hauranne, wstąpił na mównicę pan Gustaw Beaumont i przemawia za projektem. Przekupstwo odbywa się wszędzie, jak tego dowodzą fakta wydarzone, nie tylko zapomocą pieniędzy, ale jeszcze przez łaski, urzędy i ordery, rozmnażają się rodzaje przekupstwa, dla tego izba nie może zaprowadzić oszczędności w budżecie, bo mnóstwo urzędów się pomnaża tym sposobem rozdawanych. Pan Haussonville oświadczył, że reforma wyborów nie obudza żadnych sympatyi, żadnych namiętności w krajui tylko jest popierana przez część izby w tém interessowaną. Na dowód przytacza, że liczba petycyi o zmianę wyborów z każdym

rokiem pomniejsza się. Mówca zbija ten dowód, kraj nie jest obojętnym na reformę wyborów, pojmuje on dobrze, że 200,000 wyborców na 35 milionów mieszkańców jest liczbą ułudną, gdy Anglia przy mniejszéj ludności ma trzy razy więcéj wyborców. Dla tego też uważa reformę wyborów w duchu pana Duvergier de Hauranne za umiarkowaną, odpowiednią czasowi i wnosi o jéj przedłożenie komissyi do sprawozdania. Po nim przemawia Moulin przeciw wnioskowi. Stara się odeprzeć dowody przytoczone przez poprzedniego mówcę. Izba słucha go z uwagą, w tém mówca nagle blednie i chwieje się. Oddźwierny przybiega mu na pomoc i za jego pomocą schodzi z mównicy. Posiedzenie zostaje zawieszoném, chorego odprowadzają do sali konferencyi. Po upływie kwadransu oświadcza prezes, że pan Moulin przyszedł do siebie i chce daléj mówić. Jakoż powraca i wstępuje na mównicę. (Sprawozdanie z mowy jego przerywa się, bo w téj chwili poczta odchodzi.)

Według listu jednego z Vera-Cruz, który zamieścił dziennik sporów, przerwał okręt francuski Anax blokadę amerykańską pod Vera-Cruz i przywiózł amunicyą i broń zakupioną w Anglii na rachunek Anglii.

Abbé Lamennais z wielką zaciętością przemawia w liście swym w Nationalu zamieszczonym przeciw socializmowi i komunizmowi, który znosi własność prywatną, a wszelką własność oddaje w ręce państwu, które dopiero ma pracę organizować i rozdzielać i nagradzać. Wszystkie szkoły socialistów, mówi on, przychodzą do tego wypadku, ale zaprowadzenie tego systematu poprowadziłoby narody do niewoli, jakiéj jeszcze na świecie nie było, a ludzie staliby się machinami, niższemi od zwierząt lub murzynów, których osadnicy używają do uprawy w plantaciach. Nie wierzę, powiada daléj Lamennais, ażeby kiedykolwiek przewrotniejsze, bardziéj poniżające myśli powstały w ludzkiéj głowie; a chociażby nie zasługiwały na takie orzeczenie, przecie nie mają żadnéj praktycznéj stony w sobie. Furieryzm i niektóre szkoły powstałe z St. Simonistów, których praktyczne zasady, według mego przekonania, nie mniéj są przewrotne, odznaczają się nadto zupełną negacią obyczajowości. O nich zamilczam, bo upadły w opinii publicznéj.

Wczora podpisał układ ślubny pan Ponsard, autor Lukrecyi i Agniszki de Meranie z córką byłego dyrektora teatru Gymnase pana Poirson. Panna młoda wnosi mu wiano 500,000 fr. Pan Ponsard jako szczęśliwy małżonek i pan półmilionowy, zapewne nie będzie więcéj pisał trajedyi.

Wczoraj na sali konserwatorium wykonano Ode-sinfonie w 4 oddziałach: »Manfred,« skomponowaną przez młodego L. Lacombe niebezpiecznego spółzawodnika Feliciana Dawida. Dobrana publiczność dała téj kompozyci oklask należyty.

Anglia.

Londyn, dn. 22. Marca. — Królowa Wiktorya odbędzie dnia 26., w pałacu Buckingham kapitułę orderu podwiązki, dla odebrania znaków tego orderu od syna księcia Northumberlanda, któremi ojciec jego był ozdobiony.

Lord Palmerston roskazał uwiadomić jednę tutejszą firmę, która doniosła o zabraniu kilku okrętów angielskich przez władze portugalskie w Oporto, iż poseł w Lizbonie otrzymał polecenie, ażeby zażądał od rządu portugalskiego wydania okrętów tych wraz z ładunkiem, ponieważ zabranie ich jest nie słuszne, i tylko przypisać należy burzom panującym, że przed 20. Lutego z portu oportskiego nie wypłynęły.

Morning Post donosi, że rząd francuski odmówił księciu Hieronimowi Bonaparte zabawienia przez czternaście dni u swéj siostry księżny Matyldy Demidoff w Paryżu, gdzie niektóre familijne interessa wymagają jego obecności. Poseł francuski, hrabia St. Aulaire poparł wniosek księcia o udzielenie mu paszportu do Francyi, ale mu został odmówiony, co tem bardziéj zasługuje na uwagę, iż przed niedawnym czasem przez kilka miesięcy bawił w Paryżu. W ministerstwie szczególniéj opierał się minister Napoleon Duchatel, którego rodzinę cesarz dobrodziejstwami obsypał, a matka jego dumną z tego była, że cesarz pozwolił nadać swemu synowi imie Napoleon.

Morning Chronicle daje ciekawy wykaz stosunku ludności ubogich do podatku w Irlandyi, dowodząc przez to, że dobre prawo o ubogich usunie nędzę tam panującą bez wszelkich wysileń i ofiar ze strony rządu. To porównanie służyć ma jako objaśnienie do planów rządu zaprowadzenia w Irlandyi prawa o ubogich: »Różnica pomiędzy Anglią i Irlandyą, mówi Chronicle, pod względem rozdziału podatku gruntowego stosunkowo do lalandyi i przypuszczalne rozszerzenie się pauperyzmu pod wpływem praw ubogich, jest zbyt wielką. Anglia posiada 62 mil. akrów gruntu podległego podatkowi, by wesprzeć ubogich w 16 mil. ludności; Irlandya posiada 13 mil. gruntu, by wesprzeć pauperyzm 8 milionowéj ludności. Ale różnica ta, jakkolwiek wielka, jest niczém w porównaniu z brakiem środków dla wsparcia ubogich, jaki czuć się daje w niektórych hrabstwach Irlandyi. Jest to punkt nader ważny, Irlandya według spisu ludności z 1841 r., liczy z odłączeniem Dublina, w swych 31 hrabstwach blisko 1,400,000 rodzin i około 12,000,000 f. szt. opodatkowanéj własności. Jeżeli te hrabstwa na pięć oddziałów rozdzielemy, wówczas poznamy, że południowo-zachodnie i zachodnie hrabstwa w największéj nędzy zostają i wcale niemają środków wsparcia siebie; najmniéj zaś cierpią hrabstwa północno-wschodnie i te najprędzéj sobie wystarczyć mogą. Sześć hrabstw na zachód rzeki Shanon, to jest: Clare, Galway, Mayo, Roscomon, Sligo i Leitrim, liczą 305,000 rodzin, a 270,000 osób zajętych tam widzimy przy robotach publicznych, kiedy własność gruntowa opodatkowania liczy 1,722,000 ft. szt. W drugiéj, południowéj części hrabstwa, to jest; w Tipperary, Limerick, Kery i Cork liczymy 332,000 rodzin, 220,000 wspieranych i 3,156,600 funt. szt. własności; w innych hrabstwach, to jest: w Donegal, Fermanagh, Cavan, Longfort, Kinslounty, Kilkenny, Waterford i Wexford liczymy 277,600 rodzin, 134,000 zajętych przy robotach publicznych i 2,304,000 funt. szt. własności opodatkowanéj; w ośmiu środkowych hrabstwach jak Monaghan, Meath, Westemeath, Louth, Kildare, Queent County, Carlow i Wicklow, liczymy 203,700 rodzin, 74,000 pracujących w robotach publicznych i 2,425,600 własności, północno-wschodnia część, jako to 5 hrabstw, Antoin, Armagh, Down, Londonderry i Tyrone z 177,500 rodzinami, liczy 21,500 pracujących i 2,886,900 funt. szt. własności opodatkowanéj. Stosunek zatém taki wypada, że w hrabstwach zachodnich odbiera wsparcie pięć osób na sześć rodzin, lub jedna osoba na siedem funt. szt. opodatkowanéj własności; południowe hrabstwa mają dwóch wspieranych na trzy rodziny i jednego na 15 funt. szt., trzecia gromada ma jednego wspieranego na dwie rodziny i jednego na 17 funt. szt.; środkowe hrabstwa mają jednego wspieranego na trzy rodziny i na 30 funt. szt., zaś północno-wschodnie jednego na trzynaście rodzin i jednego na 138 funt. szt. opodatkowanéj własności. Gdyby te stosunki mówi Chronicle, urządzono na sposób angielski, wówczas nędza musiałaby ustać koniecznie.

Hiszpania.

Madryt, dn. 16. Marca. — Jenerał Serrano z panem Pacheco Luzuriaga i Salamanca myśleli, że będą składali nowe ministerium. Przez dzień 12. Marca pogłoska o ich wyniesieniu zyskiwała coraz więcéj wiary. W nocy przedłożyli ministrowie królowéj postanowienie, przez które jenerał Serrano, został zamianowany jeneralnym kapitanem Nawarry. Królowa nie chciała dekretu podpisać mówiąc, że się wprzód namyślić musi. Dnia 13. prezydent ministrów książe Sotomayor kazał przywołać jenerała Serrano i doniósł mu o godności, która go czeka. Jenerał oświadczył, że jéj przyjąć nie może, gdyż jest przeciwnym systematowi ministrów i ma to przekonanie, iż jako senator może więcéj przynieść pożytku narodowi, niż na urzędzie w odległéj od stolicy prowincyi. Gdy tegoż dnia na wieczór ministrowie przedłożyli królowéj do podpisu to samo postanowienie, odpowiedziała, że się do niego przychyli, jeżeli jenerał Serrano ma ochotę iść do Nawarry. Odpowiedzią tą ministrowie zostali zbici z terminu, ale żeby Serrana ze stolicy oddalić nakazali czterem jenerałom w różnych prowincyach zrobić inspekcye wojska, a pomiędzy nimi Serrano został wykomenderowanym do Nawarry. Wygotowano rozkaz aby natychmiast się udał do Pampelony, gdzie znajdzie instrukcye, lecz nie było go można nigdzie znaleść, a tymczasem minister wojny odebrał podanie z wnioskiem do królowéj od jenerała Serrano, aby go raczyła uwolnić od inspekcyi bo sądzi, że w obecnéj chwili jako senator może być pożyteczniejszym krajowi. Następnie udał się Serrano do pałacu z prozbą o posłuchanie, nie mógł go jednakże otrzymać, gdyż królowa wyjechała była konno. Koło wieczora otrzymał znowu rozkaz aby natychmiast wyjechał, ponieważ atoli na piśmie oświadczył, że tego nieuczyni i pytanie sporu musi być przez senat rozpoznane, przeto jeneralny kapitan Madrytu posełał do niego kilka krotnie adjutantów, aby się w jego biurze wstawił, lecz zawsze napróżno. Tymczasem w nocy królowa kazała przywołać ministra wojny i z gniewem mu wyrzucała, że się poważył przeciw jéj woli jenerała Serrano na inspekcyą z miasta wypędzać. O północy został w imieniu królowéj wezwany do pałacu pan Pacheco. Gdy królowa kazała mu utworzyć nowe ministerium, zapytał się, czyli dotychczasowe już uwolnioném zostało od obowiązków, a otrzymawszy odpowiedź, że nie: wymówił się natychmiast. Ministrowie postanowili zażądać dymissyi, a jenerałowi Serrano kazali powiedzieć, że już może robić co mu się podoba. Tymczasem panowie Mon, Pidal i Donoso Cortes odwodzili ministrów od ich zamiaru. Przyszło do narady z wielu innymi członkami kortezów i stanęło, że ministrowie mają swego gabinetu nierozwięzywać dopókąd im sama królowa nie każe.

O godzinie 3. z południa oprócz ministra wojny wszyscy ministrowie wstawili się na posiedzenie senatu. Galerye były zapełnione deputowanymi i publicznością. Naprzód odczytano podanie jenerała Serrano, w którem wyłożył powody dla jakich się oparł rozkazom i żądał od senatu, aby się upominano za krzywdę jego jako swego członka. Pan Luzuriaga serdeczny przyjaciel pana Olozagi podanie wspierał, jednakże senat odesłał je do komissyi. Następnie odczytano wniosek ministrów, w którem się domagano, aby senat stósownie do konstytucyi udzielił pozwolenie do oskarzenia jenerała Serrano, przed sądem wojskowym, z powodu okazanego nieposłuszeństwa wyższéj władzy. Prezydent ministrów opowiedział cały wypadek, a pan Luzuriaga wystąpił znowu jako obrońca obwinionego i wzywał senat, aby za porywczo nie wydawał postanowienia. Minister sprawiedliwości wywodził, że rząd musi umieć zjednać sobie posłuszeństwo i jenerał zawinił przeciw karności. Senat wyznaczył komissyą z jenerałów Narvaez i Meer oraz z panów Gareli, Armendariz, Barrio Ayuso, któraby w téj sprawie uczyniła wniosek. W pół godziny komissya złożyła przedstawienie,

że pozwolenie względem oddania pod sąd jenerała Serrano powinno być udzielonem. Luzuriaga uważał, że senat miał obowiązek przesłuchania wprzody jenerała Serrano i odwoływał się na 19 artykuł konstytucyi stanowiący wyraźnie, że senat sam sądzi swoich członków. Powstał jenerał Narvaez, że państwo, w któremby jenerałowie wzbraniali się przyjmować obowiązków przez wyższą władzę wskazanych nie mogłoby istnieć. Po przemowieniu ministra spraw wewnętrznych za upoważnieniem do skargi 88 senatorów skłoniło się, a przeciwnym był tylko sam pan Luzuriaga; jenerał zaś Concha wyszedł z sali przed głosowaniem.

Sprawa ta robi wiele chałasu; okazywanie nieposłuszeństwa jenerałów rozkazom rządowym dosyć też było w obyczaju i tak młody jenerał Concha nie chce także objąć jeneralnego kapitaństwa w Walencyi, do którego został przeznaczonym. Ministrowie oczywiście nie dla tego wyprawiali jenerała Serrano do Nawarry aby na ten urząd był bardzo zdatny, lecz tylko, żeby go usunąć ze senatu, gdzie rej wodził pomiędzy członkami opozycyi. Zachodzi tu atoli bardzo ważne pytanie całkiem inne, a mianowicie, że gdy ministrowie wbrew woli królowéj wysełali jenerała Serrano, kto ma najwyższą władzę w kraju? rozumie się na przypadek sporu tych władz: czy królowa, czy też ministrowie złączeni ze senatem.

Portugalia.

Podług wiadomości z Lizbony otrzymanych w Londynie, a sięgających do dnia 15. Marca, nie zaszła jeszcze żadna stanowcza zmiana w stosunkach portugalskich. Saldanha stał ciągle bezczynnie, a blisko od Oporto. Jenerał Casal złączył nakoniec swój oddział z jego wojskiem. Rząd królowej zostaje w wielkim kłopocie o pieniądze i przeważa zdanie, że królowa zostanie zmuszoną nakłonić się do przyjęcia kroków pojednawczych za pośrednictwem Angii. Małe utarczki padały na korzyść wojska królowéj, lecz nie zmieniają bynajmniéj położenia rzeczy; to także rzecz pewna, iż od powstańców bardzo wielu żołnierzy ucieka na stronę rządową.

Belgia.

Bruksela, 25. Marca. — Dzisiejszy monitor zamieścił prawo przyjęte przez obie izby, a potwierdzone przez króla, według którego: 1) ma być powrócona opłata od beczek tym przedsiębiorcom, którzy doniosą, że przywiozą przed 1. Października w tym roku żywność, a to w miarę ilości opłat od beczek, które dotąd okręt opłacał; 2) aż do 2. Września r. b. zakazaną jest destillacya z kartofli i mąki kartoflanéj pod karą 500 do 1000 fr., a w razie powtórnéj kontrawencyi nastąpi podwojna kara; 3) rząd otrzymał polecenie przedłużyć czas ten wyznaczony prawem w części albo w całości aż do 1. Grudnia b. r. Rozporządzeniem królewskiem przedłużono wolny dowóz mąki i kaszy wszystkich gatunków aż do 1. Paźdz. r. b.

Minister sprawiedliwości, baron d'Anethan wezwał okólnikiem z 22. b. m. wszystkich prowincyalnych gubernatorów, ażeby za porozumieniem się z nieustającemi deputacyami rad prowincyalnych i administracyami komunalnemi naradzili się względem robót, któreby przy budowlach publicznych zatrudniły ubogą ludność. Gubernatorowie mają sporządzić nadto listy nie zatrudnionych robotników i ubogich i wspierać rozpoczęte budowle. Gdyby biura dobroczynności nie wystarczały swojemi funduszami, powinny dla odwrócenia zagrażającéj ogólnéj klęski ruszyć swe rezerwowe kapitały lub poczynić pożyczki.

Niemcy.

Hamburg, 25. Marca. — Wiadomość o niespodziewanym układzie pomiędzy cesarzem rossyjskim a bankiem francuzkim nie małe tu uczyniła wrażenie na giełdzie. Nasi kupcy nie są wstanie dopatrzyć w tém żadnych politycznych zamiarów; przedsięwzięcie to uważają za dobrą spekulacyą cesarza rossyjskiego. Kupuje on teraz renty po niskiéj cenie, płaci za nie zbożem, a kiedy przejdzie przesilenie, przeda je z ażio 5 do 6 procentów, a więc zyska znaczną summę. Z tego tylko powodu zdumiała się giełda hamburska, że dawniéj wystawiała sobie skarb rossyjski pustym, a teraz pokazuje się znaczna gotowizna do rozporządzenia.

Multany i Wołoszczyzna.

Bukarest, dn. 26. Lutego. — Na ostatniem posiedzeniu stanów dnia 23. Lutego rozbierano wniosek rządowy względem emancypacyi z niewoli cyganów całéj metropolii w dobrach należących do biskupstw, klasztorów i rządu. Odtąd ma być wolno cyganom żenić się z wolnemi Wołoszkami. Każdy wyswobodzony przez to prawo cygan ma corocznie złożyć pewną opłatę wynoszącą około dukata rocznie, a za te pieniądze zostaną wykupieni z niewoli najdaléj w ciągu 35 lat wszyscy cyganie. Opłatę tę będą składali także cygani, którzy już dawniéj byli wolnemi. Wniosek ten nietylko przyjęto jednozgodnie, ale nawet z okazaniem wielkiéj radości.

ROZMAITE WIADOMOŚCI.

Rakiety Halego. Anglicy doświadczyli okropnych skutków swych rakiet kongrewskich w kampanii przeciw Burmezom we wschodnich Indiach, lecz trudno je przewozić bez uszkodzenia, dla tego powszechne zastósowanie nie mogło nastąpić tego pyrotechnicznego wynalazku, który nie tylko kule, ale nawet samę rurę palną wraz z pałącemi się materiałami miotał pomiędzy nieprzyjaciół. Rząd angielski popierający każdy wynalazek aż do zupełnéj doskonałości, wyznaczył nagrody na takie ulepszenie rakiet kongrewskich, ażeby bez drążków długich, a niewygodnych w kampanii obejść się można. Robiono zamiast drążków skrzydła, u których uwięzywano stupiny; te tak samo jak kije były niewygodne i niepewne, aż nakoniec pewien Hale w Woolwich w Anglii odkrył rakiety, które bez kija i skrzydeł puszczone pod kątem 40 do 45 stopni z pewnością trafiały do celu w odległości jednéj mili angielskiéj. Na ten wynalazek otrzymał Hale w roku 1844. patent i doświadczenia czynił aż do ostatniéj jesieni, ażeby swój wynalazek udoskonalić. Pewien obywatel Stanów Zjednoczonych, bawiący od lat kilku w Europie odkupił ten patent od Halego w chwili udoskonalenia tych rakiet, sam się wyćwiczył w robieniu tych rakiet i pospieszył do swéj ojczyzny, dla przedłożenia rządowi swemu tego odkrycia za wynadgrodzeniem. W upłynionym Listopadzie przywiózł takich kilka rakiet do Wasingtonu. Minister wojny roskazał natychmiast czynić doświadczenia. Doświadczenia robiono przy arsenale w Wasingtonie, gdzie w odległości 1 mili angielskiéj od brzegu postawiono znak na rzece, dla przekonania się o sile polotu rakiet. Rakiety Halego były 15 cali długie, 3 cale średnicy, łupiny były z blachy żelaznéj, część górna zamknięta w wydrążona kulę, którą nabito jak bombę, część dolna opatrzoną była w zatykadło z lanego żelaza z wielu otworami, idącemi w krzywym kierunku od zewnątrz na wewnątrz. Przez jeden takowy otwór zapalono rakietę, a po zapalaniu prochu znajdującego się między kulą a zatyczką, sypał się ogień przez ukośne otwory i nadawał rakiecie ruch wirowy, którym pędzoną była naprzód z niezmierną siłą i szybkością. Doświadczenia zupełnie się udały, signał nawet kilka razy został przestrzelony, a wiele padło przy nim w rzekę z wielkim hukiem. Kilka rakiet puszczono na rospięte żagle, dla przekonania się, czyli zapalą żagle, oficerowie od marynarki nie mogli się dosyć nadziwić pewności ich w zapalaniu. Rakiety te puszczane pod kątem 10 do 20 stopni dawały rekoszety na powierzchni wody. Jedna rakieta puszczona zbyt nisko, uderzyła o mur stojący nad brzegiem i pękła z niezmiernym hukiem.

Dla porównania puszczono kilka zwyczajnych kongrewskich rakiet z drążkami 10 stóp długiemi, które także dosięgły celu, ale puszczone na żagle, łamały kije, a rakieta albo wracała na brzeg, albo padała z żagla na wodę. Urządzenie, zapomocą którego puszczano kongrewskie rakiety, bardzo jest niewygodne i trudne do przewożenia. Rura zaś, z któréj puszczają rakiety Halego jest bardzo krótka i tak lekka, jak zwyczajny karabin.

Wiadomości literackie.

Z Warszawy: »Biblioteka warszawska« za miesiąc Marzec zawiera: 1) Rzut oka na systemata lekarskie i wykaz postępu téjże nauki w nowszych czasach, przez Fel. Jabłonowskiego. 5) Mahmudek, powieść przez Wład. Strzelnickiego. 3) Oznaczanie długości geograficznéj Warszawy, wykonane w r. 1845 pod kierunkiem O. Struvego, przez Jana Baranowskiego. 4) Dymitr i Marya, dramat Józefa Korzeniowskiego. 5) Wyciąg z pamiętników pułkownika Piotra Wierzbickiego, ułożył i wydał Leon hr. Potocki. 6) Kronika literacka: Odpowiedź p. Józefowi A. Czajkowskiemu na jego krytykę mojéj gramatyki umieszczoną w bibliotece warszawskiéj, przez Jana Nep. Deszkiewicza. 7) Rozmaitości. 8) Wiadomości na drodze postępu nauk przyrodzonych. 9) Kronika bibliograficzna; doniesienia literackie; dostrzeżenia meteorologiczne.

Ceny targowe w mieście POZNANIU.	Dnia 29. Marca 1847. r. od			do		
	Tal.	sgr.	fen.	Tal.	sgr.	fen.
Pszenicy szefel	2	24	5	3	12	3
Zyta . dt.	2	20	—	3	1	1
Jęczmienia dt.	2	15	7	2	22	3
Owsa . dt.	1	12	3	1	16	8
Tatarki dt	2	6	8	2	13	4
Grochu . dt.	3	3	4	3	15	—
Ziemniaków dt.	—	28	11	1	3	4
Siana cetnar	—	18	—	—	25	—
Słomy kopa	7	—	—	8	—	—
Masła garniec	1	27	6	2	—	—